



Wł. Wł. Cygorski

DZIENNIK

Departamentowy Warszawski.

Warszawa 11. Maja 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Nadestany sobie przez JW. Radzcę Stanu Dyrektora Generalnego Summ Konwencyą Bajonką przekazanych Dekret Najjaśniejszego Pana w słowach:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu,

w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 2 Mca Marca 1812. Roku.

Frederyk August

z Bożej Łaski Król Sasi Xiążę Warszawski etc. etc.

Na zdany nam przez Radę Stanu rapport pod dniem 25. Stycznia 1812, względem reklamacyów zanesionych przez P. Zerboniego de Sposetti w Imieniu nie których Instytutów Królewskich i fundacyów publicznych monarchyi Pruskiej co do ich Kapitałów wskutek konwencyi Bajonkiej na rzecz naszego Skarbu Xięstwa Warszawskiego zajętych.

postanowiliśmy i stanowimy iak następuje:

Art. 1. Uwolnione są, Kassa Generalna Wdów, Kassa Mieyska Miłosierdzia w Królewcu, Akademia Berlińska, Uniwersitet Królewiecki, Dyrekcyja Instytutu Ubogich w Berlinie, Dyrekcyja takiegoż Instytutu w kwydzynie, co do wszystkich Kapitałów należących do tych Kass i Instytutów, a któreby się znalazły zajęte pod arest wskutek Konwencyi Bajonkiej,

wak iż kapitały te, mają odtąd zostać wymazana z tabellów ogłoszonych, obeymujących Summy w moc powyższej Kōnwencyi ustąpione.

Art: 2. Instytuta publiczne monarchyi Pruskiej którym ich kapitały tym sposobem powrócone zostają, odbiorą one w takim stanie itey postaci, w iakich je postawiły Dekreta Nasze wydane na ulgę dłużników, tak iż ci nieprzestaną korzystać z dobrodziejstw udzielonych im Dekretami Naszemi z dnia 16. Kwietnia 1810. 24 Stycznia 1811. tudzież następni do tych Dekretów odwołującemi się, o ile ich warunkom ciż dłużnicy dotąd zadosyć uczynili.

Art: 3 Skarb Nasz Xięstwa Warszawskiego uści się rzeczonym Instytutom co do pobranych przezeń od ich dłużników kapitałów i prowizyów. Uskutecznione te do Skarbu wypłaty zostaną pomienionym Instytutom powrócone z wpływów, które weyda z Summ Bajonńskich po odciągnięciu ciężarów też fundusze Bajonńskie obarczających, ato z prowizyą po pięć od sta, rachując od dnia ogłoszenia ninieyszego Dekretu.

Art: 4. Dopełnienie takowey Naszey woli i umieszczenie Dekretu tego w Dzienniku Praw, Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czym do którego należy, tudzież Dyrekcji Generalney Instytutu Kredytowego, Summ Bajonńskich polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST. (L. S.) przez Króla.
Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,

Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu, (podp:) Stanisław Breza.

Zamieszcza wninieyszym Dzienniku ażeby każdy o nim, tym bardziej ten kogo interessować może powziął o nim wiadomość. WW. Podprefekci zechcą w dostrzeżeniu podobnych przypadków rychle Prefektowi czynić rapporta ażeby dalsze działanie w dopełnieniu tey JKMści woli przedsiębrany być mogło.

w Warszawie dnia 30. Kwietnia 1812. Roku.

N a k w a s k i:
R a k i e t y S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Zbliżająca się ciepła pora roku, w czasie który wiele Osób po rzekach istawach dla ochłodzenia kompania się używać zwykło, powołaie Prefekta Departamentu do ponowienia ustawy ieszcze w zaprzeszłym roku wydaney, przepisującey nadgrody dla każdego ktoby tonącego wyratował, nadgroda ta Summę Zło: trzydzieści wynosząca wyplacona zostanie skore mający prawo iey otrzymania udowodni takowe świadectwem mieyscowe-

go urzędnika w Gminie Wóyta, w Mieście Burmistrza, zgłoszenie się po uiszczenie zapłaty po Powiatach następować ma do WW. Podprefektów, w Mieście Warszawie do Prefekta od których po przekonaniu się o rzeczywistości wskazanie wypłaty pierwszych za przedstawieniem, od Prefekta zaś bezpośrednio do Kassy Prefekturalney następować będzie. Dla wiadomości iak sobie postępować należy zutoniemi, starając się oprzywrócić Ich do życia załącza Prefekt Departamentu objaśnienie przez Fizyka Departamentowego w tej mierze wydane.

w Warszawie dnia 1. Maja 1812 Roku.

N a k w a s k i. Rakiety S. J.

Sposób ratowania utonionego.

Utoniony może ieszcze bydź częstokroć uratowanym, chociażby iuż leżał kilka godzin w wodzie, lecz ostrożnie zgłową do góry podniesioną wyciągać go zwody należy, poczym w nosi się w naybliższą obszerną, w zimie mierną wygrzaną Izbę, lub stodołę w lato, i kładzie się na próżnym stole, albciteż na mocney przyzwoicie podpartey desce na w znak, tak iżby głowa wyżej leżała, iak żywot, zaraz się go rozbiera, a gdyby sukni nie można łatwo ściagnąć, one porozrywać trzeba, potym zwolna letnią wodą obmywa się, i osusza suchemy wełnianemi płatami, bez wszelkiego tarcia ciała. Gdy to się dzieie oczyszcza ieden z pomocników, za pomocą umaczaney w letniej wodzie gąbki, nos, usta i gardło, z mułu tamże znajdujacego się, potym obwija się całe ciało w ogrzane kołdry lub pościel, i kładzie się na prawą stronę. Zaraz pomocnik dnje mu z wolna kładąc usta w usta powietrze, zamykając tak długo nos utonionego aż się piersi podniosą. Co gdy nastąpi przestanie pomocnik dąć, nos także więcey się nie zamyka, przyciska się zwolna piersi, aby wdęte powietrze z płuc wyszło, potym na nowo się dmie. i powtarza tez nadymanie tak, iak przy naturalnym oddychaniu tak długo póki się cokolwiek ruchu w pulsie lub około serca uczuć nieda, lub też aż wszelka pomoc stanie się próżną. Podczas wdymania powietrza, rozciera ieden z pomocników ciało od brzucha, ku lewey stronie piersi, drugi daje utonionemu co półgodziny, zletniej wody enemę, a trzeci skrapia często zimną wodą odkryty dołek, lub też spuszcza z wolna zimną wodę kroplami na dołek z wysokości iaką miejscowość dozwała, można też wełnianemi płatami zmoczanemi w ciepłym przegotowaniu z rumianku, miętkwi lub melissy, ręce i nogi gdy te się rozgrzać niechcą obwijać, lub też co pół godziny zimną wodą brzuch i części rodne okładać, ieżeli iest na pogotowiu Elektryczna Machina, to można nią dawać uderzenia, z przodu od trzeciego żebra z prawey strony, ku siódmemu lewey strony i oneż co pięć minut powtarzać.

Gdy się okażą podczas tego ratunku iakowe znaki wracającego życia, iako to że wydobyty z wody, poczyną oddychać i ciepłe Ciało, wargi rumienią, piana przed ustami znayduie się, w pulsie cokolwiek uczuć się daie ruchu, nakształt iak gdyby koniec iakowey szpilki tkwił wewnątrz żyły, że nadymający czuie cokolwiek oporu w Płacach, i włożywszy palec w kiszkę stolcową utonionego, daie się czuć iakoweś ściąganie oneyże, alboliteż daią się widzieć dokładne znaki życia, iak n. p. drganie w twarzy, lub też winnych częściach, osobliwie powieki i usta, doskonałe bicie serca, oddech i burzenie w kiszkach, na ten czas ratuie się ciągle utonionych, temi samemi szrodkami iak wyżej, poczyną się rozcierać zwolna podeszwy, brzuch, i dołek wygrzanemi wełnianemi płatami, daią się oraz enemmy zprzygotowanych wyżej nadmienionych zioł, do którey kaźdey dodae się pułtora łuta soli kuchenney, i dwie łyżek oliwy, lub oleiu lnianego lub rzepakowego. Nadymanie powietrza powinno bydź tym rzadsze, im więcej utoniony sam oddycha, a wkońcu trzeba go całkiem poprzestać. Gdy życie zupełnie przywróconym zostało, tak iż chory połykać może, daie mu się zaraz kilka filiżanek herbaty i ziołek bzowych, lub też ciepłego piwa, i porucza go się dalszey pieczy przywołanemu lekarzowi. Gdyby te wszystkie szrodki, przez cztery aż do sześciu godzin na próżno używanemi były, można ieszcze utonionego na godzinę w ciepły popiół, piasek, lub otręby włożyć, albo ieżeli to na próżno lub trudno do dostawienia było, ciepłym gnoiem osobliwie końskim okryć, przyczym głowa wolno leżeć a powietrze ciągle wdymanym bydź powinno, a gdy w tym ratunku dadzą się poznać iakowe znaki życia, trzeba na nowo rozcierać i wyżej w spomnionych enem użyć, póki utoniony zupełnie do życia przywróconym nie zostanie.

Gdyby po upłynionych ośmiu godzinach od początku ratunku rachuiąc wszystko bezskutecznym się stało, więc w ten czas podług rozpoznania ludzkiego iuż się więcej powrotu życia spodziewać nie można.

Jeszcze pozostają przepisy tylko w szczególnych przypadkach:

1. Gdy się znayduią na szyi utonionego żyły krwawe rozdęte, a twarz nabrzmiała sina, upuszcza mu się iak tylko rozebrany zostanie, dwanaście łutów krwi z ręki lub też krwawey żyły szyowey, a poczym rana ręki Bandażem, a rana szyi plastrem lepkiem opatruie się.

2. Gdy utoniony oraz iest i zmarzniętym, ratuie go się w ten czas iak zmarzniętego, oczym się później umieści.

Przestrogi, które w ratowaniu utonionych nader szkodliwemi się bydź okazały:

1. Zeby utonionego nie podnosić nogami, iżby głowa daleko wyżej leżała.

2. Nigdy iak dotąd był zwyczaj utonionego po beczkach nie tacać.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

W skutek zaszytych rekwizycji Władz Wojskowych, względem śledzenia i imania Zbiegów z Wojska Narodowego zawiadamiam o tym Urzędników Administracyjnych, iako i Szanownych Obywateli w Departamencie Zwierzchnictwu memu powierzonemu, a to celem przedsięwzięcia zaradczych środków, ku dopełnieniu Woli N. Pana ogłoszonej poprzedniczemi Dekretami, a mianowicie z dnia 14. Stycznia r. b. zapadłego, umieszczając nastejnie na ten koniec Listę Imienną wzmiankowanych Zbiegów.

w Warszawie dnia 23. Kwietnia 1812. Roku.

N a k w a s k i.

Rakiety S. J.

LISTA Zbiegłych Konskrypcyonistów z Półku 13. Jazdy Huzarów.

No.	Imie i Nazwisko Zbiegłych.	Mieysce Urodzenia.	Powiat	Opisanie Ryss znamienych.	Data Dezercyi.
1	Wiśniewski Paweł	w Zawadzce	Gostyński	Twarz płaska, nos długi, oczy bure, włosy i brwi czarne, cera dobra.	16. Kwietnia 1812.
2	Postolski Tomasz	Międzszaków	ditto	Twarz okrągła, nos długi, oczy siwe, włosy i brwi błę, cera dobra.	15. Kwietnia 1812.
3	Wawrzyniak Augustyn	Kępki	ditto	Twarz okrągła, nos duży, oczy niebieskie, włosy i brwi błę, cera dobra.	15. Kwietnia 1812.
4	Chęciński Kazimierz	Strzalki	ditto	Twarz okrągła, nos długi, oczy bure, włosy i brwi błę, cera dobra.	14. Kwietnia 1812.
5	Cierpikowski Miłkołaj	Międzszaków	ditto	Twarz okrągła, nos długi, oczy bure, włosy i brwi czarne, cera dobra.	14. Kwietnia 1812.
6	Paprocki Łukasz	Hieronice	Czerski	Twarz ściągła, nos długi, oczy siwe, włosy i brwi błę, cera biała.	7. Kwietnia 1812.

Imię i Nazwisko Zbiegłych.	Mieysce Urodzenia,	Powiat	Opisanie Ryss. znamiennych.	Data Rezolucyi.
7 Głowacki Benedykt	Zmochonia	Siennicki	Twarz pociągła, nos mały, oczy piwne brwi i włosy ciemno błę.	15. Kwietnia 1812.

z Polku 3go Jazdy

1 Tomasz Górski	Kociołek	Koziennicki	Oczy niebieskie, nos duży długi, twarz pociągła, włosy błę.	15. Kwietnia 1812
2 Michalski	Rudzienko	Lewartowski	Włosy ciemne, nos zadarty, twarz okrągła, w sobie gruby.	18. Kwietnia 1812.
3 Józef Ciuba	Parafianki	Kazmierzkiego	Włosy ciemne, nos pociągły, twarz okrągła, w sobie gruby.	18. Kwietnia 1812

z Polku 6go Piechoty

1 Szymczak Szymon	Gnieziewice	Czerski	Włosy i brwi błę. czoła płaskiego, oczu siwych, nosa długiego, cery dobréy.	10. Kwietnia 1812.
2 Felix Maycherek	Rzecziszew	ditto	Włosow i brwi błę. czoła płaskiego, oczu siwych, nosa długiego, cery dobréy.	13. Kwietnia 1812.
3 Jan Sufladowicz.	Studzianny	ditto	Włosy i brwi błę. czoła wysokiego, oczu siwych, nosa długiego, cery dobréy	16. Kwietnia 1812.
4 Wawrzeniec Wasilewicz	Wunia	ditto	Włosow i brwi ciemnych, czoła wysokiego, oczu borych, nosa długiego, cery dobréy	11. Kwietnia 1812.
5 Gachmański Kazimierz	Wygnaowice	ditto	Włosow i brwi błę. czoła wysokiego, oczu niebieskich, nosa długiego, cery dobréy	11. Kwietnia 1812.

No.	Imię i Nazwisko Zbiegłych.	Mieysce Urodzenia.	Powiat	Opisanie Ryss znamienych.	Data Dezercyi.
6	Stachlewicz Woyciech	Rosocha	ditto	Włosow i brwi błęd, czoła miernego, nosa grubego, miernéy cery.	11. Kwietnia 1812.
7	Stanisław Arbaczewski	Dużarzeka	ditto	Włosow i brwi błęd, czoła miernego, oczu siwych, nosa miernego, cery dobréy.	10. Kwietnia 1812.
8	ditto Staszyński	Przybyszew	ditto	Włosow i brwi błęd, oczu siwych, nosa długiego, twarzy okrągłéy, cery dobréy.	10. Kwietnia 1812.
9	ditto Patyrak	Biały	Rawski	Oczu siwych, nosa miernego, włosow i brwi błęd, twarzy ściaągłéy.	11. Kwietnia 1812.
10	Stanak Grzegorz	Karbowy	ditto	Twarzy podługowatey, oczu niebieskich, nosa średniego, włosy bald.	11. Kwietnia 1812.
11	Kazimierz Dębski	Lubonia	ditto	Twarzy pociągłéy, cery rumianéy, włosy i brwi błęd, oczy siwe.	16. Kwietnia 1812.
12	Andrzej Kłosiak	Paski	ditto	Włosow i brwi błęd, oczu szarych, nosa miernego, brody kończatéy, cery dobréy.	15. Kwietnia 1812.
13	Jakob Baierski.	Lazów	Sochaczewski	Włosow i brwi błęd, oczu szarych, nosa miernego, cery dobréy.	15. Kwietnia 1812.

D o n i e s i e n i e.

Dyrektor Skarbu Publicznego w Departamencie Warszawskim.

Zawiadomia interessowaną Publiczność, że na mocy Dekretu Najiasnieyszego Pana w Dreźnie na dniu 24tym Kwietnia r. b. wydanego, astosownie do prawideł Reskryptem JW. Ministra Przychodow i Skarbu pod dniem 1go Maja r. b. Nro 236. 2. Kwietnia wysyalym obiętych, dochod z Mostu pływaiącego na Wiśle pod Warszawą, niemniéy i z przewozu w czasie rozebrania Mostu, w roczną Dzierżawę naywięcey daiącemu i kondycyé przepisane przyjmuiącemu, zaczynaiącą się od

dnia pierwszego Czerwca r. b. a kończąca się w dniu ostatnim Maia Roku przyszłego 1813. na terminie dnia 20. Maia r. b. o godzinie dziesiątej przed południem, w miejscu posiedzeń Dyrekcyi Skarbowey Departamentu tutejszego przy Komorze Głównéj Cell Warszawy przed Delegowanym do tego W. Franciszkiem Malinowskim Poborcą generalnym Departamentu Warszawskiego zaczynając licytacją od Summy Zło: Pol: 128.796. puszczoneym będzie.

Zyczący sobie takowey Dzierżawy, o kondycyach pod któremi Kontrakt zawartym być może każdego dnia zaczynając od dnia 6. Mca i roku bieżących aż do dnia Licytacji od wyżey wymienionego Delegowanego w miejscu posiedzeń Dyrekcyi informować się może.

w Warszawie dnia 2. Maia 1812 Roku.

Wichliński Z. D. W. Greyber

Doniesienie.

Dyrektor Skarbu Publicznego w Departamencie Warszawskim.

Gdy Prawo na świeżo odbytym Seymie o Oplatach Stęplowych uchwalone zmienia nietylko gatunki i Ceny dotychczasowego papieru Stęplowego, obszerniejsze onego użycie w skazując, ale nadto zmienia i Administracją onego także od 1go Czerwca r. b. Sądownictwo, nie będzie już na swój Rachunek utrzymywać usiebie Papieru Stęplowego albowiem stosownie do Dekretu N. Pana pod 14. Lutego r. b. w Dreźnie zapadłego, i wskntku urzędzeń JW. Ministra Przychodow i Skarbu, tylko składy i Dystrybucye przez Dyrektora Skarbu postanowione exystować będą, wktórych znaydować się mają do sprzedaży wszelkie gatunki papieru uchwałą Seymową przepisane: przeto dla powyższych przyczyn Dyrektor Skarbu Publicznego w Departamencie Warszawskim, wzywa wszystkich chęć mających utrzymywania za gotowe pieniądze Dystrybucyi papieru Stęplowego w tymże Departamencie, ażeby przesyłając listy franco zgłaszali się oto na piśmie wprost do Dyrektora Skarbu który po odebraniu od nich wtm względzie przedstawień upoważni Ich do utrzymywania Dystrybucyi papieru Stęplowego, zpotrąceniem procentu czterech od sta w gotowych pieniądzech od wziętego papieru stęplowego jako nagrodę za trudnienie się przez nich tą czynnością, niemniéy potrzebnych informacyi, do ktor ch Dystrybutorowie stępla stosować się będą obowiązani, udzielić onym nieomieszka.

Podaje oraz Dyrektor Skarbu do Publiczney wiadomości iż lubo uchwałą Seymowa tarażniejsza, zmieniła także od 1. Czerwca r. b. Stempel na Kartach, który w iednym piętnie, wyrażać będzie Cenę i Orta Kraiowego, lecz dla uniknienia straty i kosztów na mocy wyższych urzędzeń, pozostały i niewypotrzebowany zapas dotąd używanych wszelkiego gatunku, ieszcze po pierwszym Czerwcu r. b. z tarażniejszym Stemplem sprzedawany będzie, wcenie takiej, jaką tarażniejsza uchwała Seymowa na każdy gatunek kart przepisała, a podług ktorey tylko karty Polskie w najlepszym gatunku co do ceny zmianie podpadły, albowiem ten gatunek kart od 1. Czerwca r. b. nie już po Zło: 3. gro: 3. iak stempel dotychczasowy na nich wyraża, ale po cale Zło: 3. Talia tylko sprzedawana będzie: przeto dla powyższych względów żaden skupiając, ch stosownie do tarażniejszey uchwały Seymowey, nie jest obowiązany od 1. Czerwca r. b. płacić więcey za talią tego gatunku kart jak Zło: 3. ani też sprzedając nie jest mocen żądać więcey iak Zło: Pol: trzy, rowniez i od tali innych gatunkow więcey nad cenę stemplem oznaczoną wymagać niepowinien skoro za trudnienie się tą sprzedażą pobiera przeznaczony Dystrybutorom stęplowym procent w nadgodzie.

w Warszawie dnia 3. Maia 1812 Roku.

Wichliński Z. D.

W. Greyber

DODA

D O D A T E K Do Nru 19.

Dziennika Departamentowego Warszawskiego.

Uwładomia się Publiczność na mocy zalecenia od wyższy Władzy wydanego, że przybywające sprzymierzone Woysko Króla Jegomości Westfalskiego, przez Właścicieli Domów, lub Lokatorów do których wkwaterowane będzie, żywione bydz winno, do dalszego Urządzenia, a to tym sposobem. — Officyer wkwaterowany każdego stopnia, obowiązany jest przestać na tym stole, i napoiu, jaki używać będzie Gospodarz u którego kwatery zajmie. — Co zaś do Żołnierza, ten za oddaną Gospodarzowi Racyą powinien mieć na obiad, Rosół i Jarzynę lub Leguminę oboje z Mięsem, a na Wieczór Rosół lub jedną inną firawę tylko. Co do Piwa, Żołnierz jedną Butelką na cały dzień kontentować się ma. Niektórzy Generałowie wyższego stopnia, mają do dofiarczenia swoich potrzeb, obmyślone środki. — Innym zaś Gospodarze, do których wkwaterowani zostaną, jedynie pomocy, gdyby tego żądano, w niektórych naturaliach do kuchni potrzebnych, dofiarczyć są obowiązani.

Pewny jestem, że każdy Polak zna cel dalszego ustalenia bytu swej Ojczyzny w przybyciu tych Woysk, więc będzie się starał ile możności tak temu celowi w przyjęciu należytem Bycerzy odpowiedzieć, iako też nie zawieść chlubney opinii że Polak szanuje i kocha Prawa Gościnności — Ofirzega się przytym powszechność, iżby nikt od Żołnierzy Racyów nie kupował, pod odpowiedzialnością za sprzeciwienie się temu zakazowi, który od Władzy Woyskowej względem nie sprzedawania Racyów, także wydanym zostało.

Warszawa dnia 8. Maja 1812 Roku.

W E G R Z E C K I P. M. M. S. W.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Urządzenie iakie tutejszy Prezydent Muncypalności z powodu kwatunku Woyska Sprzymierzonego w Mieście Warszawie wydał takowe dla wiadomości Obywateli Departamentu do Dziennika Departamentowego podając, stosowania się do niego poleca.

w Warszawie dnia 8. Maja 1812 Roku.

N a k w a s k i
Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Pragnąc zapobiec nieprzyzwoitościom oraz szkodzie Skarbu, Ostrzega Obywateli Departamentu, aby nikt od Woyskowych iakiegokolwiek bądź Narodu, i broni, bez wiadomości Ich Dowodzców nie kupował żadnych, iakieykolwiek bądź natury i gatunku rzeczy, ieżeli z tego powodu zdarzyć się mogącý dla niego straty ponosić nie życzy sobie.

w Warszawie dnia 8. Maja 1812 Roku.

N a k ł a s k i.

Rakiety S. J.

L i s t G o ń c z y

Niżey podpisany w skutku rezolucyi przez Sąd Sprawiedliwości Kryminalney Departamentów Warszawskiego i Kaliskiego na dniu dzisieyszym wydaney, wzywam ninieyszem wszelkie Władze tak Cywilne iako i Woyskowe, aby na Franciszka Rygulskiego i Antoniego Soleckiego żołnierzy z Pułku 14. Jazdy, którzy będąc o zabójstwo na osobie Mikołaja Woyciechowskiego dokonane, obwinieni, mieli bydź pod Sąd Kryminalno Cywilny oddani, lecz tym czasem, pierwszy, z lazaretu Warszawskiego, drugi z Pułku 14. zbiegli, pilną racyły dać hacznosc a w przypadku poymania, onych do więzienia tuteyszego prochowni przystawić nakazały.

Dla łatwiejszego poznania w spomnionych obwinionych nadmieniam się iż:

1. Franciszek Rygulski rodem ze wsi Muchlina Powiatu Sieradzkiego, 25 lat sobie liczący, jest twarzy okrągley, oczów niebieskich, nosa krótkiego, włosów białawych, czoła niskiego, ust szerokich, brody okrągley, brwi białych, wzrostu mający calów 68, zostawał początkowo w Pułku 3. Jazdy, późniy do 14. był przemiesiony.

2. Antoni Solecki rodem z Olkusza Powiatu Krakowskiego, lat 22. wieku mający, jest twarzy okrągley, oczów burych, nosa krótkiego, włosów i brwi ciemnych, czoła wysokiego ust szerokich, brody ściągley, wysoki na cali 65.

w Warszawie dnia 21. Kwietnia 1812 Roku.

D r z e w i e c k i Sekretarz Sądu Kryminalnego.

O b w i e s z c z e n i e.

Intendentura Dóbr i Lasów Narodowych Departamentu Warszawskiego.

Obwieszcza Publicznosc, iż Polwark Lucmierz, wraz z Propinacyą, w Ekonomii Zdziechów, w Powiecie Zgierskim, Departamencie Warszawskim położony, w dzierżawę trzech lub sześciolętnią od 1. Czerwca r. b. przez licytacyą w dniu 1. Maja r. b. w Biorze Intendentury w Domu Zielińskich na ulicy Rymarskiej tu w Warszawie odbywać się mającą albo też i z wolney ręki, wypuszczonym będzie. Każdy życzący sobie tey dzierżawy ma mieć do złożenia w gotowiznie czwartą część dzierżawy roczney i pewność złozenia kaucyi, połowie roczney dzierżawy wynoszącý, zaraz w terminie licytacyi, o innych zaś warunkach Dzierżawy może się każdego czasu wprzód w Biorze Intendentury obiaśnić.

w Warszawie dnia 10. Kwietnia 1812. Roku.

Strzałkowski,

O b w i e s z c z e n i e.

Intendentura Dóbr i Lasów Narodowych Departamentu Warszawskiego.

Oświadcza Publicznosci, iż klucz Łódzki do Ekonomii Narodowey Łazów

przynależny, w Powiecie Zygierskim, Departam. Warszawskim położony obemu, iący w sobie Folwark Stara wieś, wśie zarobne i czynszowe Wulka, Zarew, i Widzew zwane, bez propinacji, gdyż to, do dzierżawy generalnéy wzmiankowaney, Ekono-
mii należy, jest do wydzierżawienia na trzy, lub sześć lat, od 1. Czerwca r. b. przez licytacją, lub z wolnéj ręki w dniu 4. Maja *presentis.* w Biorze Intendentyury w Pałacu Zielińskich przy ulicy Rymarskiej będącym, odbydz się, młaiącą. Zgłaszają-
cy się Pretendenci winni będą przy licytacji złożyć w gotowiznie $\frac{1}{4}$ część dzierza-
wy rocznéy, i pewność kaucyi połowie dzierżawy wyrównywiający okazać. Co do
innych warunków dzierżawy, o tych w Biorze Intendentyury każdego czasu przed li-
cytacją powziąć mogą wiadomość. W Warszawie dnia 20 Kwietnia 1812 Roku.

Strzałkowski. Jabłoński.

Cena Żywności na Targach Warszawskich i Pragskich.

Od 25. Kwietnia do 1 Maja 1812 Roku.	Złote Pol:
K O R C E Z B O Z A.	
Zyta — — — — —	od 23 do 27
Pszenicy — — — — —	— 25 — 30
Jęczmienia — — — — —	— 20 — 24
Owsa — — — — —	— 12 — 15
Gryki — — — — —	— 22 — —
Grochu Polnego — — — — —	— 36 — 44
ditto Cukrowy — — — — —	— 56 — 64
Fasoli — — — — —	— 56 — 70
Otrąb Pszennych — — — — —	— 5 — 6
Otrąb żytnych — — — — —	— 6 — 7
Chmielu Wentuch — — — — —	— 450 — 540
K o r c e L e g u m i n y.	
Mąki Pszenney ordynaryiney — — —	od 39 do 47
Mąki żytney Pyłlowey — — —	— 31 — 36
Mąki żytney Razowey — — —	— 25 — 28
Mąki Gryczaney Korzec — — —	— 44 — 50
Kaszy Gryczanney — — —	— 44 — 50
Drobney Gryczanney — — —	— 52 — 96
Kaszy Jaglaney — — —	— 52 — 60
Jęczmienney Perłowey — — —	— 36 — 40
Jęczmienney zwyczajney — — —	— 30 — 36
M i e s i w o.	
Wół dobry — — — — —	— 234 — 342
Wół średni — — — — —	— 180 — 198
Wół lichy — — — — —	— 90 — 126
Ciele — — — — —	— 7 — 18
Baran — — — — —	— — 9
Wieprz — — — — —	— 36 — 93

TAXA MIĘSA

Na Miesiąc May 1812 Rok przez Kommissyę Taxową sporządzona,

1. Funt dobrego Mięsa Wołowego.	gr: 12 $\frac{1}{2}$
Kamień czystego Łoiu	Zł: 14.
1. Funt dobréy Cieleęciny.	gr: 10.
1. Funt dobréy Skopowiny	gr: 8.
1. Funt dobréy Wieprzowiny ze skórą i słoniną	gr: 11.
1. Funt Sadła	gr: 24.
1. Funt Smalcu topionego.	Zł: 1.
1. Funt Słoniny świeżéy	gr: 19.

TAXA PIWA

Przez Kommissyę Taxową ustanowiona, na półrocze następujące, to jest: od 1go Maja do 1go Listopada Roku 1812.

Piwa dubeltowego iakiego zwyczajnie z pół korca Jęczmienia, Beczka 26cio garcowa ciągnie się, ma być przez Fabrykantów sprzedawana po Zł: 20.

Szynkuiący Piwa tego przedawać powinni Garniec gr: 28; Kwarta 7.

Piwa Marcowego iakiego z $\frac{2}{3}$ części korca, iedna Beczka się robi, ma być sprzedawana przez Fabrykantów Piwa po Zł: 24.

Szynkuiący Piwa tego sprzedawać powinni Garniec Zł: 1. gr: 2; Kwar: 8.

Piwa lżeyszego Szlacheckie zwanego, powinien sprzedawać Fabrykant Beczkę po Zł: 6.

Szynkuiący, Piwa tego sprzedawać mają Garniec gr: 12; Kwarta 3.

TAXA SWIEC i MYDŁA.

Przez Kommissyę Taxową sporządzona na pół roku od 1go Maja do 1go Listopada 1812. Roku.

1. Kamień Swiec Rurkowych ma kosztować	Zł: 32.
1. Funt Swiec Rurkowych ma kosztować	Zł: 1.
1. Kamień Swiec ciągnionych ma kosztować	Zł: 26. gr: 15.
1. Funt Swiec ciągnionych ditto	gr: 25.
1. Kamień Mydła dobrego tallowego ma kosz:	Zł: 26. gr: 15.
1. Funt Mydła dobrego tallowego ditto	gr: 25.
1. Funt Mydła czarnego	gr: 24.